№ 37 (233) Ausgabe A.

HOMAN

Cena s pierasyłkaj i dastaŭkaj da chaty. na 1 hod—4 m. 80 fen. na ½ hodu—2 m. 40 fen., na 3 miesiacy — 1 m. 20 f., na 1 mies.—40 f.

Biełaruskaja Wilenskaja časopiś
wychodzić dwa razy u tydzień: u aŭtorki i piatnicy.
Adres redakcii: Wilnia, Wilenskaja 33.
Adres adminisracii i ekspedycii: M. Stefanskaja 23.

CENA ABWIESTAK.
na 4-aj staranie za radok drobnymi literam — 25 fen.; drobnyje abwiestki pa 5 fen. za słowa. Abwiestki ab śmierci — 60 fen. za liniejku drobn. drukam.

№ 37 (233) Hod III. Wilnia. 7 maja 1918 h. Cena 5 fen. (3 kap.)

6 maja.

Zachodni teatr.

Front Ruprechta Bawarskaha i niamieckaha Naślednika: Na poli batalii u Flandryi—ŭdačnyje razwedki. Miejscowaja napaść worahaŭ u wakolicach Lokr adbita ŭ doświtkach. Ad časa da času užnimalisia wielmi wostryje artyleryjskije bitwy ŭ wakolicach Bajjel. U dzień Kemel byŭ pad silnym abstrełam. Na paŭnočnym bierazi Lis, na kanali Labasse i na paadzinokich acrezkach naabapał Sommy bajewaja čynnaść u wiečary uzmacawałasia. Razwiedki i nastupleńni na warožyje linii pry Argar i Brimon dali pałonnych.

———

KIJEU. Dyrektar rasiejskaha banku dzieła zahraničnaj tarhoŭli ŭ Kijewi, Dobryj, areštawany skinutym ukrainskim uradam, apynuŭsia ŭ Charkawie. Ni Jaho znajšli tamaka niamieckije wajennyje ŭłaści i wiarnuli ŭ Kijeŭ. Arešt Dobraha, wioŭšaha ekanomičnyje pierehawory z niamieckimi ŭłaściami, mieŭ na meci zapužać usich, chto chacieŭ paddzieržywać ekonomičnyje znosiny s centralnymi dzieržawami. Arešt dobraha jasna pakazwaje, što nie ha było uskładać nadziei na sumlennaje prawiadzieńnie ŭ žyćcio ekonomičnych umoŭ, padpisanych starym uradam Ukrainy.

WIENA. S Kijewa nakazywajuć, što Skoropadzkamu ŭdałosia utwaryć gabinet, karystajučyj z dawieryja hramadzianstwa. Wasilenko zajawiŭ, što heta budzie ministerstwa dzieła. Hłaŭnaj zadačaj jaho budzie nacyonalnaje adradžeńnie i ziamielnaja reforma. Buduć nieadkładajučy ŭčynieny kroki dziela padhatoŭki wybaraŭ u parlament.

Niamiecki hienerał Rener zajawiŭ, što pawarot rady da ŭłaści — niemahčymy. Urad Skoropadzkaha choče supracoŭnictwa socyalistaŭ.

KIJEU. Usieukrainski kongres ziemlarobaŭ pryniaŭ 29 krasawika rezoluciju, žadajučy nieadkładnych krokaŭ dziela adbudowy sielskaj haspadarki. Rezolucija nazywaje skinuty ŭrad niazdolnym da pracy i pazbaŭlenym pawahi i kaže, što wybary ŭ ustanoŭčy sejm, adbytyje ŭ burnym časie hramadzkaj wajny, nie wyjaŭlajuć woli narodu.

WIENA. Z wiery hodnych krynic nakazywajuć, što čaść čornamorskaha fłotu, wyjechaŭšaha niet wiedama kudy, wiarnułasia ŭ Odessu i pakaryłasia nowamu uradu.

TOKIO (W.T.B.—Reŭter). Rasiejskije ŭłaści areštawali ŭ Kursku japonskaha wice konsuła i haławu japonskaha tawarystwa, winawaciučy ich u špijonstwie.

KONSTANTYNOPOL. Na uschodnim bierazi Jordana ŭsie ataki Anhličan adbity. Uziaty pałonnyje, niekalki kulemiotaŭ i pancyrny samachod.

KONSTANTYNOPOL. Tureckaja delehacija wyjechała ŭ Batum.

BERLIN. Maršałak francuskaha parlamentu ŭ apublikawanaj sprawazdačy kaže, što Franciju ždže wymirańnie nacii. Na 2 prypadki śmierci prychodzicca tolki 1 prypadak uradzin «Što nam heta pamože kali my abaronimsia ad strašennaha nastupleńnia i prasławim Franciju na ŭwieś świet, ale paśla pabiedy akažemsia skinutymi z našaha suświetnaha pałažeńnia i ŭčynim samahubstwa?"

BERLIN. Na prywitalnuju telehramu niamieckaha tarhowaha kongresu impieratar pamiž inšym adkazaŭ:

„Achwiary mieńniem i krywioj nie pawinny być daremny. Na heta majuć roŭnaje prawa jak haspadary, tak i ich rabotniki."

Hindenburg adkazaŭ:

„Kali ŭwieś niamiecki narod budzie stajać razam, dyk my zdabudziem taki mir, katory dašć nowy raświet tarhoŭli i pramyšlenaści."

BERLIN. U časi apošniaha nastupleńnia my zachapili wajennyje papiery, ŭ katorych haworycca, što načalniki pawinny źwiertać uwahu swaich sałdataŭ, što nielha spadziewacca chutkaj pomačy amerykancaŭ.

BAZEL. Nowy prezydent Portugalii źwiarnuŭsia da sajuźnikaŭ s cyrkularnaj notaj u sprawie ŭčaścia ŭ wajnie portugalskich wojsk. Ad pačatku studnia na zachodnim fronci nie prybywało nowych portugalskich wojsk.

BERLIN (W.T.B.) Jak błaha aświadomlen amerykanski narod ab wajennych zdareńniach, widać s znojdzienaha u adnaho pałonnaha piśma z 2 marca, u jakim haworycca dasłoŭna:

«Siahońniašnije hazety nakazywajuć, što anhličanie ŭziali ŭ pałon niamieckaha naślednika i 27.000 sałdataŭ".

BERLIN (W.T.B.). (Reŭter) kaže, što Zeebriuge začynieno ad mora, i što niamieckije padwodnyje łodki nie majuć mahčymaści wychadzić z Helgolandzkaj zatoki. Z aświadomlenaj krynicy nakazywajuć, što hetyje wiestki niazhodliwy s praŭdaj. Znosiny padwodnych łodak z morem zusim swabodny.

LONDON (Reŭter). Karol naznačyŭ feldmaršałka Frenča lordam-namieśnikam Irlandzii, a Edwarda Šorta—statsseretarom skarbu Irlandzii.

BERLIN (*Uradowa*). U paŭnočnych wodach iznoŭ zatopleno 12.000 tonn.

BERLIN *Uradowa*. 2.V. U paŭnočnych wodach zatopleno iznoŭ 19.000 tonn.

BERLIN. *Uradowa*. U Irlandzkim mory i la zachodniaha užbiarežža Anhlii našy padwodnyje łodki iznoŭ zatapili 37.000 tonn.

———

Niezaležnaja Biełaruś.

+ Delehaty Rady Biełaruskaj Narodnaj Respubliki, pasłanyje ŭ Kijeŭ dziela pierehaworaŭ z ukrainskim uradam, padali narodnamu ministru zahraničnych spraŭ Ukrainskaj Narodnaj Respubliki hetkuju zajawu:

„My majemo wiedamaści, što ŭ miežach Ukrainskaj Narodnaj Respubliki utworen korpus polskich wojsk čysłom 15.000 duš. Nia ličučy siabie ŭ prawle cikawicca pytańniem, jakije mety maje heta formiroŭka, my nia možem nie źwiarnuć uwahi na toj fakt, što wielmi mahčyma adpraŭka pamienionaha polskaha korpusu ŭ miežy Biełaruskaj Narodnaj Respubliki (u Mahiloŭščynu). Adpraŭka heta tym bolš padobna da wiery, što ŭ miežach Mahiloŭskaj huberni znachodzicca ciapier 1-šy korpus polskich wojsk pad kamandaj hienerała Dowbor-Muśnickaha. Dzieła taho, što henaja bytnaść stanowić strašenny cižar dla nasialeńnia kraju, i prynimajučy pad uwahu, što byćcio polskich wojsk u miežach Biełaruskaj Narodnaj Respubliki jość rezultat prypadkowych akaličnaściej i ŭ hety moment nia može być ničym apraŭdano, — naš urad čynić kroki, kab pamienionyje čaści byli mahčyma chutčej wywiedzieny z Biełarusi ŭ Polšču, abo raspuščeny. Pierš, čym budzie razwiazano pytańnie ab bytnaści 1-ha korpusa, u adpraŭcy nowych polskich formirowak z miež Ukrainskaj Narodnaj Respubliki ŭ Biełaruś naš narod bačyć akt nieprychilnaści i abidy dla jaho nacyonalnaj hodnaści. Z hetaj pryčyny majemo česć wykazać Wam, panie ministru zahraničnych spraŭ Ukrainskaj Narodnaj Respubliki, našu prośbu ŭwajści u znosiny s kamandaj nowasformawanaha polskaha korpusa u sprawie zadač, jakich jon maje dachodzić, i ŭ kožnym zdareńni wydać zahad, kab ni ŭ jakim prypadku nie była dapuščena adpraŭka jaho ŭ miežy Biełaruskaj Narodnaj Respubliki."

——

+ Narodny Sekretaryat Biełaruskaj Narodnaj Respubliki, razhledziŭšy referat staršyni swajho, Jazepa Waronki, ab ustanaŭleńni *dzieržaŭnaj piečaci* Respubliki, adnadušna pryniaŭ predłažeńnie dakładčyka i zaćwiardziŭ rysunak piečaci, na jakim pakazana piečać biełaruska-litoŭskaha kniazia Mindaŭha s pačatku XIII stalećcia (1242—1263). U siaredzinie piečaci — rysunak «Pahoni» na wypukłym kwadratnym ornamenci sa stara-biełaruskim uzoram pa bakoch. Huńka na kani—u try zubcy, a nia kruhłaja. Nawakoł «Pahoni» ŭkruh nadpis u stylu letapisiej: «Biełaruskaja Narodnaja Respublika».

Asobnaja kamisija pry Narodnym Sekretaryacie zanimajecca ciapier sprawaj ab ustanaŭleńni dziežaŭnaha štandaru Respubliki.

——

+ Narodny Sekretaryat Biełaruskaj Narodnaj Respubliki daručyŭ wiadomamu znaŭcu biełaruščyny, prafesaru Ukrainskaha Uniwersytetu, M. Downar-Zapolskamu, mahčyma chutčejšaje ułažeńnie spisu prafesaroŭ dzieła adkryćcia ŭ Miensku *hasudarstwienaha Biełaruskaha Uniwersytetu*. Prafesar užo apracawaŭ padrobny dakład ab hetaj sprawie i hetymi dniami pryježdžaje ŭ Miensk dziela narady z Narodnym Sekretaryatam. Jak nakazywaje praf. Downar-Zapolski, zaniać katedry ŭ Biełaruskim Uniwersyteci zhodzilisia wydatnyje akademiki i prafesary byŭšych rasiejskich uniwersytetaŭ u Kijewi, Waršawie, Dorpacie, a takže maskoŭskije i pieciarburkskije prafesary.

——

+ Pawodłuh dumki adnaho wydatnaha biełaruskaha palityčnaha dziejača, ŭ Miensku budzie adkryta asobnaja škoła—*Biełaruskaja Hramadzka-Nawukowaja Kollegija*, katoraja maje na meci pryhatawać daznanych i świadomych u biełaruskich sprawach pracaŭnikoŭ dziela kirawańnia ładženymi biełaruskimi hramadzkimi i administracyjnymi ustanowami. Poŭny kurs budzie trywać 2 miesiacy. Na pieršy kurs buduć prynimacca asoby (biaz rožnicy poła), jakije skončyli prynamsi 6 kłasaŭ b. rasiejskich siarednich Škoł. Płata za nawuku za ŭwieś kurs—200 rubloŭ. Nawuka budzie adbywacca pawodłuh specyalnaj systemy (hutarki i repetycii). Prajšoŭšym kurs nawuki s pazwaleńnia Narodnaha Sekretaryatu buduć dawać atestaty, katoryje dawacimuć niekatoryje prawy i prywilei pry pastupleńni na službu ŭ uradowych ustanowach Respubliki.

——

+ Adkrytyje pawodłuh dumki biełaruskaj padkamisii dziela narodnaj praświety pry mienskaj staličnaj dumie *Kursy Biełarusaznaŭstwa* (Zacharaŭskaja wul. 43) razwiwajucca wielmi ŭdačna. Na kursy zapisałosia achwotnikaŭ šmat bolš, čym možna było spadziewacca. U čyśle lektaroŭ — wydatnyje biełaruskije palityčnyje i kulturnyje dziejačy, jak A. Smolič (narodny sekretar aświety), J. Waronka (staršynia Narodnaha Sekretaryatu), J. Losik (redaktar hazety „Вольная Беларусь"), prafesar Masonius, St. Lenkoŭski, Kodis, Kościewič, Aŭsianik dy inšyje. Słuchačy — samyje roznarodnyje: tut i ludzi ŭžo padžyłyje z uniwersyteckimi značkami, małahramatnyje dziaciuki, i studenty b. rasiejskich wyšejšych škoł, i himnazisty, i t. d. Pawodłuh nacyonalnaści pierewažywajuć biełarusy, a za imi jduć pa paradku: žydy, wialikarusy, palaki i ukraincy.

Wilnia, 7 maja 1918 h.

Twórčaja hasudarstwienaja rabota biełaruskaha uradu prynimaje ŭsio bolej wyrazny charakter i kirunak. Ra-

bota heta kirujecca pierš za ŭsio *da zbudawańnia swajej niezaležnaj dzieržawy*, abnimajučy ŭsie ziemli s pierewažywajučym biełaruskim nasialeńniem staroj i nowaj okupacii, a tak-že astaŭšyjesia jašče ŭ hety moment pad bolšewickim panawańniem. Tolki stwaryŭšy swajo hasudarstwa biełaruski narod zdaleje naładzić sabie ŭ im takoje žyćcio, jakoha wymahajuć jaho interesy, nie ahledajučysia, što i jak robiać susiedzi.

Statystyka Biełarusi pakazywaje, što biełarusy na swajej ziamli swajej čyślenaściu stanowiać panujučuju naciju. Čysło biełarusaŭ, siarednim likam, wahajecca ŭsiudy ad 70 da 80 pracentaŭ — z wyniatkam niačyślenych wakolic, dzie procent biełarusaŭ—mienšy. Hetak, kažučy ab budučaj Biełaruskaj dzieržawie, my majem prawa hladzieć na jaje, jak na *dzieržawu nacyonalnuju*, katoraja, samo saboj, pawinna zabaspiečyć usie kulturna-nacyonalnyje i palityčnyje prawy nacyonalnym mienšaściam.

Pa heta, darozi, jak zdajecca, i idzie ciapier biełaruski centralny urad u Miensku. Prynamsi ab hetym świedčyć wiazanka wiedamaściej, jakije wyšej drukujucca.

Biełaruskaje prawicielstwa pry orhanizacii krajowaha žyćcia na pieršym planie staŭlaje utwareńnie takich warunkaŭ, pry katorych biełarusy mahli-by pryniać najbolš čynnaje učaście ŭ budawańni niezaležnaj Biełarusi. Da hetaha wiadzie pierš za ŭsio šyrokaja kulturnaja rabota i padhatoŭka nacyonalna świadomych hramadzkich rabotnikaŭ.

Stary rasiejski ŭrad dobra wiedaŭ, što jon robić, nie pazwalajučy adkrywać u našym kraju wyšejšych škoł. Starańni ab pazwaleńnie adkryć u Miensku chacia-by sielska haspadarski instytut nie dajšli ničoha: carski ŭrad wiedaŭ, što syny ziamli Biełaruskaj, sabraŭšysia razam dzieła padhatoŭki da služeńnia swajmu narodu, biazsporna stworać centr biełaruskaj nacyonalnaj raboty, i ad hetul šyrokaj chwalaj razlijecca nacyonalnaja świadomaść pa ŭsiej Biełarusi.

Ciapierašni biełaruski ŭrad, razumiejučy, jakuju wahu dla kraju i dla nacyonalnaj sprawy maje krajowy uniwersytet, pracuje ciapier nad tym, kab zapoŭnić niestaču jaho ŭ Biełarusi. My pierakonany, što adkryćcie ŭ Miensku hasudarstwienaha biełaruskaha uniwersytetu—sprawa ŭžo niedalokaj budučyny. A tymčasam biełaruskije ŭłaści ŭ Miensku wiaduć swaju kulturnuju rabotu ŭ tych miežach, u jakich heta mahčyma: kipić praca na kursach biełarusaznaŭstwa, abiełaruščywajucca krok za krokam narodnyje škoły, prytułki i t. d., u Słucku i Bucławi adkryty biełaruskije himnazii, i jdzie padhatoŭka pašyreńnia hetaj raboty na ŭsiu Biełaruś. A pobač z hetym orhanizujecca biełaruskaja hramadzianska-nawukowaja kollegija, jakaja maje ŭ karotki čas pryhatawlać da twórčaj hasudarstwienaj raboty na prawincii patrebnaje čysło ludziej.

Nielha prajści moŭčki mima hetaj raboty. Lišnie hłyboka, lišnie krepka ŭjelisia ŭ naš narod—u jaho bolš intelihentnyje słai — čužackije napływy. I kali Biełaruś maje być spraŭdzi biełaruskaj, kali jana maje stacca našaj nacyonalnaj dzieržawaj, dyk pierš za ŭsio jana pawinna pazbycca hetych napływaŭ. A najlepšy sposab da hetaha — *razwiwańnie i uzmacowywańnie biełaruskaj nacyonalnaj świadomaści i twareńnie swaich biełaruskich kulturnych cennaściej*. Inačej kažučy—twórčaja biełaruskaja kulturnaja rabota, jakuju, jak widać, biełaruski ŭrad i staŭlaje ciapier na pieršym miejscy.

Heta my pawinny ščyra prywitać. Formy palityčnaha bytu kožnaha narodu—reč źmiennaja. Niaźmiennym astajecca tolki sam žywy narod. A raz narod budzie žyć, budzie stanawić świadomuju, orhanizowanuju, krepkuju siłu, dyk i forma palityčnaha ładu budzie wypływać nie s prypadkowych akaličnaściej, a s sapraŭdnych patreb narodu, da jakich i dapasujecca akuratna.

Spoźnieny žal.

Jašče minuły numer „Homana“ sa staćcioj «Sny ab wialikaj Polščy» nia wyjšaŭ byŭ u świet, kali ŭ № 115 hazety „Dziennik Polski“ (drukawanaj u Čenstachowie) my pračytali poŭnaje paćwierdžeńnie ŭsich roblenych na stranicach našaj hazety zakidaŭ palakam. I paćwierdžeńnie hetaje pisano samimi palakami!

Woś, dasłoŭna, što piše ŭ pamienionaj polskaj hazecie p. *Spectator*.

«Adnej z najbolš nieadkładnych zadač polskaj palitvki pawinno być zawiazańnie pryjaznych znosin z narodami, katoryje paŭstali ciapier dzieła dzieržaŭnaha žyćcia na zachodnich akrainach b rasiejskaj impieryi, kab hetak razbić abasoblenaść, u jakoj my ciapier apynulisia. U hetych adnosinach my za čas wajny ničoha nie zdabyli, nie pasunulisia ni kroku ŭpiarod. S pryčyny utraty palityčnaha rozumu Polšča nie zdaleła stanuć na wyšyni swajej hasudarstwienaj tradycii i dapuściła, što zdareńni papiaredzili jaje: Litwa, Liflandzija, Biełaruś, Ukraina orhanizujucca dzieła palityčnaha žyćcia, jakoje ničym nie źwiazano s polskaj palityčnaj myślu.

«U pačatku wajny utwaryłasia „Liga inarodcaŭ Rasiei“; za maršałka jaje byŭ wybran palak, p. Łempicki; u čerwieni 1916 h. u Lozannie adbyŭsia «kongress narodaŭ», katory byŭ praŭdziwaj manifestacijej u češć Polščy; na hetym kongressie z wust predstaŭnika Litwy (barona Roppa) wyjšli słowy: «Nichaj Polšča, hety kluč da budučyny, jdzie ŭpiarod; my poidziem u śled za jej!» Inarodcy Rasiei chacieli bačyć u Polščy swajho pawadyra; ale my hetaha momentu nia wykarystali. Praz dziŭnuju fanaberystaść my nie prybližylisia ani da Litwy, ani da Ukrainy, ani da Biełarusi; zatoje napaminali im uściaž ab našaj kulturnaj wyšeišaści, ab našych dla ich cywilizacyjnych zasłuhach.

«Ciapier usie hetyje narody, nikoha nie wyklučajučy, płaciać nam za heta jaŭnaj niepryjaźniu, katoraja prynimaje prosta karykaturnyje formy. Napr., niedaŭna litwin p. Scheynius wystupiŭ u šwedzkaj hazecie «Stockholms Tidningen» z zajawaj: «Litwiny wiedajuć, što niwodzin narod u Europie nie zdaleje ŭčynić takoha gwałtu nad słabiejšym susiedam, jak palaki.» Nawat prychilny da palakoŭ deputat niamieckaha parlamentu Fr. Naŭman maje padazreńnie ab warožych adnosinach našych da litwinoŭ i ŭ apošnim numery swajej časopisi «Mittel-Europa» wyskazywaje dumku, što „s polskaj starany treba ždać pratestu proci apawieščeńnia niezaležnaści Litwy“.

«Wytwaryŭšajesia pałažeńnie treba ciapier prynoypialna wyjaśnić; my pawinny wykazać mnoha wyrazumieńnia i taktu, kab u myśl supolnych interesaŭ, histaryčnaj tradycii i wymoh sučasnaha momentu pastawić abapolnyje adnosiny na zdarowych asnowach. Dremna słužać sprawie zhody polskije hazety (napr. „Głos“), katoryje wielmi wostra i nieprymiryma wystupajuć proci roznych, zwyčajna nieabasnowanych, damahańniaŭ litoŭskich i ukrainskich hazet. Hetak tolki pahłyblajecca nacyonalnaja baraćba, katoraja ŭsim nam: palakam, litwinom, ukraincam i biełarusam — robić tolki škodu, a karystajuć z jaje čužyje».

Tak piše p. Spectator. I, zdajecca, piše ščyra. Ale padobnyje słowy mahli-by mieć niejkuju wahu tolki tady, kali b byli skazany ŭ naležny moment. Moment hety, jak kaže aŭtar staćci, minuŭ,—i, zdajecca, minuŭ biezpawarotna. Wiarnuć že jaho nielha. I žal p. Spectator'a—daremny, bo spoźnieny; jon tolki paćwierdžaje staruju, ale hetkuju sprawiadliwuju prykazku: „mądry palak po szkodzie“ (— palak razumny *paśla škody*).

I, M.

Anhlickije hrošy.

U sučasnaj wajnie idzie baraćba nia tolki aružnych sił, nia tolki techniki, ale i hrošy. Dzie nie daletajuć kuli, tam mohuć dakacicca kruhłyje manety i zrabić nia mienš škody worahu, čym bomby i hranaty...

Polskaja hazeta „Dzien. Polski“ z 28.IV.1918 apisywaje, jak pry pomačy hrošy pracawała praz uwieś čas u Polščy Anhlija.

„Propahanda koalicii (Anhlii) idzie da nas sa Šwejcaryi i sa Šwecii; jak zdajecca, u Štokholmie jość specyalnaje anhlicka-francuskaje biuro dzieła wiadzieńnia jaje. Biezpasredna ustanawić wiadzieńnie ahitacii — ciažka; adnak, ab jej možna sudzić, staŭlajučy pobač roznyje fakty. Hetak, napr., asłableńnie ŭ Polščy nastrajeńnia, prychilnaha da twareńnia armii, zychodziłosia s pryjezdami sa Šwejcaryi abo Šwecii niekatorych asob, abo s prysyłkaj adtul instrukcij; cikawa adznačyć takže akaličnaść, što akcija proci orhanizacii wojska mieła ŭ nas wialikije hrošy. Pawodłuh sprawazdačy asob, wiarnuŭšychsia z Rasiei, ŭ ruki „narodowaj demokracii“ na emihracii pastupali z rasiejskaj hasudarstwienaj kazny i ad koalicii nadta wialikije summy na wiadzieńnie propahandy proci niemcaŭ miž uciekačami i ŭ polskich wajskowych čaściach. Časć hetych hrošy, jak apawiedali emisary „narodowaj demokracii“, išła takže ŭ

Čužaja.

(Hladzi «Homan» № 36).

«Što tut pieremianiłosia? — pytajecca siabie Natałka: «chto? ja, ci ŭsio, ci jany?»

Starajecca zawiaści z baćkam hutarku, choče skazać jamu tak mnoha, — a tut u jaje ščebietańnie miešajucca čužyje, druhije słowy, jak falšywaja nota u strojna piejanaj pieśni. I nia ŭsie hetyje słowy razumieje stary baćka, časam zdziŭlona hlanie na Natałku, i tady jaje twar pačyrwanieje, jak kwietka rody...

Niejak dziŭna Natałcy na sercy, jak by niechwat čahoś, i stydna, što z rodnym baćkam hawaryć nia ŭmieje...

Soramna joj heta... I starajecca ŭžo maŭčać... Chaj stary tata hawore, a jana budzie słuchać, słuchać i wučycca... Nichaj u sercy adžywaje zabytaja hutarka, jak adžywali kaliś-to, paśla dziennaj haračyni, krasački ŭ harodčyku, paliwanyje ručkaj Natałki... Chaj što najbolš hutaryć tatka, bo Natałcy tak choćecca pryjechać u wiosku takoj, jakaja wyjechała, rodnaj mowaj prywitać usich i ŭsio...

Šparka biažyć stary kaštančyk, padskakiwajuć pa kamieńniach kalosy, i balić užo Natałcy haława ad haračyni, pyłu i drohkaj jazdy. Adwykła jana i ad hetaha...

Wot ujechali ŭ wialiki bor. Jon nie źmianiŭsia, taki samy, ale, paśla haradzkoj ciesnaty, wydajecca taki wialiki, prastorny, wiasioły, taki poŭny śpiewaŭ ptušak, pachu kwietak, smały...

Natałka złazie s kalos i biažyć pobački s kaštankam, katory tak sama starajecca, jak maha, skarej papaści damoŭ; joj lohka, radasna; choćecca rwać ćwitučy wieras, piejać, śmiejacca, pabiehčy skora-skora i daloka ŭ hety bor... Ach, jak dobra, pryjemna!...

Kančajecca bor, radzieje... Woś zaraz pakažecca wioska...

Natałka sadzicca na kalosy, začyniaje wočy, jana adčynie ich, jak jany wyjeduć z lesu i budzie widać nie adna chatka, nie humnišče, ale ŭsia wioska i dwor, dzie słužyła Natałka, i dreŭcy, i kuściki, i rečka... Ach, kab skarej! No, kaštančyk!

Zašumieli koły na pylnaj darozie, — wyjechali z lesu...

Adčyniaje wočy Natałka... i znoŭ choćecca začynić ich... Wioska... ale ci takaja, jakuju dumała ŭbačyć Natałka?! Bože! Čamu chaty tak asunulisia?... Takije čornyje, krywyje, maleńkije... Niaŭžo tut žywuć ludzi, žyła tut i jana, Natałka, i... budzie žyć? Znoŭ niejak dziŭna na sercy..., apuściła wočy Natałka pierad uzhladam baćki, zamoŭkła...

Šukaje wačyma jana swajoj chatki. Zabiłosia serce chutka-chutka... Wun jana! Nie ŭsia — bo ad darohi zakrywaje jaje staraja ihruša, ale pamiž zialonych halin bliščyć, jak załataja, sałomienaja stracha.. Wo, stracha nowieńkaja!...

Nie, heta tolki zdawałosia, što wioska takaja niepryWietnaja... Zblizka saŭsim, saŭsim druhaja!

«Tpru! stoj, kosia!»

Adčynieny waroty, wymiacieny padworak, pasypany žoŭcieńkim piasočkam...

„Mamačka! Miłaja!»

Jakaja stareńka, biednaja...

Całuje Natałku i śmiajecca, i płače...

U chacie prybrana, pamyty ławy, stoł, padłoha, čyścieńkije šybki maleńkich wakoncaŭ... Hetak tolki k Wialikadniu prybirali Wasilowy swaju chatku, hetak prybrali na pryjezd swajho miłoha dziciaci...

Sadzić maci za stoł Natałku, daje bliny, jaješniu, niasie harščok s cykorjaj...

I choče jeści Natałka, choče pakazać, što jana — nie «haradzkaja»... Ale bliny kisłyje, cykorja parankaj pachnie...

— Adwykła ty, dačuška, ad našaj jady.

— Dy nie, mamačka, ale mnie jeści nia choćecca, paśla...

Wiaduć Natałku praz siency u nowuju światličku. Hetu światličku zrabili jašče letaś, jak pisała Natałka, što pryjedzie z dziadźkam u hości... Pradali ciałušku, zarabiŭ baćka s kaniom krychu, i woś i światlička...

Ach, jak dobra! Pachnie ajer, pasypany na padłozie, adčynieno ŭ harodčyk wakonce, huduć pčołki, lohki wietryk kałyše haliny staroj ihrušy i ŭnosie ŭ chatku pach miaty z horodčyka...

. . . .

Cełу miesiac pierabyła Natałka domka. Praz hety čas pamahała jana baćkom u ich ciažkaj pracy, wučyłasia, prypamiœała hetu rabotu, ab jakoj užo zabyłasia ŭ horadzi; chadziła „na siało», da dzieŭčat, była razoŭ dwa na wiečarynkach i kirmašoch.

Chaciełosia, wielmi chaciełosia pačuć Natałcy, što jana takaja samaja, «wiaskowaja», i pačuć heta nia tolki ad ludziej, ale i ad samoj siabie. Ale i dzieŭčaty i chłopcy staranilisia ad Natałki, a kali hutaryli z joj, to saŭsim nie tak, jak z raŭnioj. I, zahlanuŭšy u swajo serce, bačyła Natałka, što nia može ŭžo kachać tak wiosku, jak daŭniej, nia može tak ciažka pracawać, nia može achwotna hulać na kirmašoch i wiečarynkach, što na žarty i pastupki wiaskowaj mo-

Polšču dziela šyreńnia tamaka padobnaj ahitacii."

Na nowyje napiewy.

Ahulny ton maładoj biełaruskaj literatury—ton sumny, żałobny.

Zusim, jak u narodnych pieśniach našych, dzie panuje sum, tuha, žal.

Nia dziwa: ŭsio heta — adhałoski taho žyćcia, jakoje dola sudziła našamu narodu, žyćcia ciažkoha, pakutnaha.

Našy pieśniary začeplali wiesialejšyje struny adno tady, jak apiewali wiečnaje charastwo pryrody. Kali-ž žwiertali swaje wočy da spraŭ štodziennych, horeč i žal napaŭniali ich dušy i prachodzili čyrwonaj nitkaj u ich pieśniach.

Tolki ad času da času budziŭsia ŭ ich hnieŭ na tych, chto zakawaŭ narod Biełaruski ŭ niawolu, — i ŭ haračych słowach zwali jany našych harotnikaŭ da baraćby z adwiečnymi worahami. A ŭ pieśniach ab woli wyjaŭlaŭsia wialiki razmach i siła narodu, katory pad ciažkim jarmom nikoli nie pierestawaŭ śnić ab swabodzi.

Suświetnaja wajna pryniesła biełarusam nowyje cižary. Jašče bolš raspanošyŭsia ździek čužyncaŭ nad našym narodam. Usie prajawy nacyonalnaj samabytnaści biełarusaŭ tušylisia rasiejskaj wajennaj dyktaturaj. A pad toj-že čas dziesiatki tysiač synoŭ Biełarusi kasiła śmierć na paloch bitw, i wioski i miastečki biełaruskije abiertalisia ŭ kučy hruzu...

Śmierć, kroŭ, hoład, ruina... Nie było skul brać jasnych tonaŭ. Zatoje strašenstwy wajny dawali bahata jarkich tem i abrazoŭ, — i hetak twaryŭsia nowy peryod u biełaruskaj paezii: peryod wajenny.

Čyrwaniutkaja kroŭ, čeławiečaja kroŭ!
Razliwaješsia ty pa ziamlicy
Ad pačatku ludziej, ad pačatku wiakoŭ
Ad hranicy jaje da hranicy.

Nie škadujuć ciabie, nieaščadna lijuć,
Bytcym ty i nie warta ničoha.
Pa kaleni ŭ tabie pasuwajucca, iduć,
A kudy?... Biez adkazu daroha.

Za dabro, dziela zła praliwajuć ciabie,
Dziela kryŭdy i skryŭdženaj praŭdy,
Dziela nowych bahoŭ, što staŭlajuć sabie,
Dziela starych, zabytych zapraŭdy.

I zdajecca: nichaj prabiahuć, pralatuć
Wiaki cełyje bratniaje zhody,
A nia wysachnieš ty, budzieš čeramieram truć
Kožnaj radaści ludzkaje ŭschody...

Hetak pisaŭ u 1915 hadu Aleś Harun, zakinuty maskalami ažno ŭ Bodajbo (ŭ Sibir), adkul tolki zdalok bačyŭ wajnu. I heta — charakterna dla ŭsiaje paezii wajennaha času.

Rasiejskaja rewalucija daje nowyje napiewy.

Wajna ŭžo pierestaje wyzywać žudu i bieznadziejnaść.

...Nadydzie zbaŭleńnie, zamoŭknuć harmaty;
Iznoŭ adpačyniem dušoj.
I sonce prablanie światlistym pramieńniem
Nad zmučenaj našaj ziamloj.
Ucišym bol serca, zahoim my rany
I śmieła zirniem na prastor;
K žyćciu tady nowamu my uwaskreśniem,
Dušoj uzniasiemsia da zor!

—piše Januk Žurba (wierš „U čas wajny" — „B. R.") ŭ kancy 1917 h.

A toj samy Aleś Harun, wierš katoraha s 1915 h. my wyšej padali, praz dwa hady piše:

Dosyć było panawańnia
Kwotnikaŭ złych, maklaroŭ!
Dosyć dla nas harawańnia,—
Nowych pakličem majstroŭ.

Musim narod abudzić,
Hołasna musim pazwać:
Hej, chto rabotnik, chadzicie
Nowy ŭsim ład budawać!

Buduć dla ŭsich tam pałacy,
Stanie na ŭsich tam cepła
U panstwie braterstwa i pracy,
Wolnaści, chleba j świetła!

I ŭ ton jamu kliče L. Rodziewič:

Dyk že hodzi madzieć, bratcy:
Kińma słowy — ŭsie da pracy!
Kraj zawie nas! Kości złožym,
Ale licha zmožem, zmožem!

Ale staryje sumnyje napiewy— napiewy žalby i pakuty tak krepka ŭjelisia ŭ dušu narodnuju, što ani rewalucija, ani budawańnie wolnaj i niezaležnaj budučyny nie zdaleli ich zwiaści. I woś na stranicach „Вольнае Беларуси", jakaja pawinna zwać da dzieła, da žyćcia, sustrečajem odhuki minułych let, kali nie było ŭ nas niwodnaha jasnaha pramieńnia. A. Sumny («Pieśnia», «Na płač mianie žbiraje»), A. Z. („Rodnaja wioska", „Rodnaja sialiba"), dy nawat Jakub Kołas («Pole») nie zdaleli wyzwalicca ad ahulnaha tonu biełaruskaj narodnaj paezii.

Naša maładaja paezija—paezija narodu, katory paŭstaje da nowaha, wolnaha žyćcia, nie pawinna adstawać ad žyćcia. Naadwarot: jana pawinna praročym słowam abwieščać tuju budučynu, da jakoj rwiecca narod usiej swajej dušoj, usimi swaimi siłami. Jana pawinna adbiwać hetyje wialikije parywy, što aharnuli i padniali na nohi miljony synoŭ Biełarusi, što z raspylenych, paraskidanych pa hluchich kutoch biezpraŭnych harotnikaŭ tworać *naciju*. I naša nowaja paezija pawinna wyčuwać i adtwarać dušu heaha nowaha žywoha tworu, pawinna *z narodnaj* stacca paezijej *nacyonalnaj.*

Anton Nowina.

U Wilni i wakolicach.

× **Paddanyje Litwy i Kurlandzii**. Paśla apawieščeńnja Kurlandzii i Litwy niezaležnymi dzieržawami hłaŭnakamandujučyj na ŭschodzi zahadaŭ, kab wa ŭsich dakumentach žycharoŭ hetych ziamiel było ŭpisano ich paddanstwa: kurlandzkaje, abo litoŭskaje.

× **IX milicyjny cyrkuł** ad 1 maja złučen s III. U pamiaščeńni IX cyrkułu u Żwiaryncy znachodzicca ciapier milicyjnaja warta.

× **Temperatura**. Najwyšejszaja i najniżejšaja tenperatura za apošnije dni była (pawodług Celsija):

	najwyš	najniž.
2—3	+ 16°	+ 2,4°
3—4	+ 16.0°	+ 2.5°
4—5	+ 9.5°	+ 1,3°
5—6	+ 11,6°	+ 5 5°

Z USIAHO KRAJU

Sa Słuččyny.

„Dziennik Wileński" drukuje ŭ № 103 apowieść p. A. Targonskaha ab bolšewickich rabunkach dwaroŭ u słuckim pawieci.

Akazwajecca, što ŭ bolšewickich rabunkach prynimali učaście nia tolki akaličnyje biełaruskije sielanie, ale i palaki—wysialency s Polščy („w rabunku brali wszędzie udział wygnańcy z Królestwa").

RYHA. Tut idzie rabota dziela adkryćcia ŭ wosieni ryžskaj politechniki. Pakul-što adkrywajucca addzieły architekturny, ahrónomičny i tarhowy. Nawukowyje plany pryraŭnowywajucca da planaŭ nawuki ŭ wyšejšych školach Niamieččyny.

DORPAT. Pałkoŭnik Pol naznačen za hradanačalnika Dorpatu.

WIESTKI Z RASIEI.

Ab niamieckich pałonnych.

„Kownoer Ztg." drukuje hetkuju telehramu P.T.A. z Maskwy z 26 krasawika:

Narodny kamisaryat dziela zahraničnych spraŭ atrymaŭ ad niamieckaha uradu hetkuju radio-telehramu s podpisam pamočnika stats-sekretara von dem Busche:

„Pawodłuh atrymanych nami wiery hodnych wiestak miž wajenna-pałonnymi paadkrywalisia rewolucyjnyje kamitety, jakije maniacca pracawać dziela zraŭnawańnia pałažeńnia aficeraŭ i sałdataŭ. U Omsku, Tomsku i Kaciarynburhu heta — prawiereny fakt. U Omsku hetki kamitet pastanawiŭ niedapuskać šybkaha pawarotu pałonnych, časo čleaaŭ jaho zanimaje wagzał na čyhuncy i tworučy aružnyje družyny, maje na meci zadzieržywać prybywajučyje z uschodu transporty pałonnych. Dalej, u Maskwie bytcym-to adbyŭsia kongres wajenna-pałonnych z usich taboraŭ dla pałonnych, kab učynić padobnyje kroki.

„Z hetaj pryčyny niamiecki ŭrad zwiertajecca da rasiejskaha z hetkimi nieadkładnymi damahańniami:

1) Usie pałonnyje ŭ Omsku pawinny być zaraz-že abiazbrojeny, i rasiejski ŭrad pawinien u henym mieścdzieržać swajo wojska, kab u budučy

---

ładzi i hladzieć nia chočecca, i što dumki jaje i dumki hetaj moładzi — saŭsim druhije, inšyje...

A kali baćki stali ŭhawarywać Natałku, kab astałasia pry ich i wyšła zamuž za Todara Kancawoha, za katoraha, jak jany kazali, kožnaja dziaŭčyna achwotna pajšci zhadziłasia-b, Natałku schapiŭ taki strach, što jana čuć strymała ślozy i wybiehła naŭcieki s chaty.

Z Jadziaj, panienkaj, jak razsstalisia tak, i spatkalisia dobrymi tawaryškami. Padčas zabiehała Jadzia da Natałki, i razam išli jany ŭ jahady, hutaryli, śmiejalisia. Chadziła časta i Natałka u dwor. I kali siadzieli jany u dwornym sadzie, pad dubam, na katorym kaliś to wiešali kałysku, kali wiasiołaja hutarka rakoj lilasia, tady dumała Natałka, što i jana maje tawaryšku. Ale kali tolki prychodzili tawaryški Jadzi, pačynałasia druhaja hutarka. Dziaŭčaty hamanili ab usim tym, ab čym tak achwotna hukaje moładź, i ab čym Natałka nie mahła, nia ŭmieła hamanić, — tady, o, tady čuła Natałka, što jana i tut čužaja, adzinokaja...

. . . .

Znoŭ usie rečy Natałčyny złoženy. Zaŭtra jana wyježdžaje ŭ horad. Znoŭ płače maci, uzdychaje baćka, a Natałcy tak ciažka na sercy, što i skazać nielha.

„Čaho mnie treba? Čaho ja chaču?" — pytaje Natałka siabie: «čamu tak sumna, tak ciažka na sercy? Čamu mnie nia chočecca jechać, a siły niechwataje astacca tut?..."

Wiečar. Letni... nie, ŭžo nia letni, a wasieńni, cichaj, pieršaj pahodnaj wosieni. Mihajuć žwiozdački ŭ ciomnasinim niebi, pakaciŭsia biely tuman nad rečkaj, kryčyć tužliwa sawa, a zdalcku niejdzie niasiecca pieśnia „wosieni", takaja sumnaja i žałaśliwaja, što Natałcy trudna słuchać aje i zmohi nima nia słuchać, — bo tolki siahońnia, apošni raz čuje jana hetu pieśniu, a zaŭtra, zaŭtra... Ach, jak ciažka na sercy!..

Čyścieńkaja, widnaja świetlička... A kolki ciažkaj, mazolnaj pracy pryłažyŭ Natałčyn tatka, zarablajučy s kaniom u lesi, kab zbudawać hetu światličku... dla Natałki...

Ach, wielmi, wielmi mnoha pracawaŭ musić jon, kali tak biez pary sastareŭ... A mamka? Bože! Jak nudna, jak markotna im tut budzie biez Natałki!...

Jak piaścili, škadawali baćki jaje, kali ma łym dziacionkam była!... Jak škadawali jaje kali zaniadužaŭšy ležała... A jana? A ciapier? Ciapier, kali im, baćkom, patrebna Natałka, patrebna, jak pomač u pracy i jak jasny pramieńčyk sonca, kab razwiesialić, — jana ciapier pajedzie?...

Nie, nie, nie pajedzie, jana astajecca z baćkami... Čamu tak ciažka, tak trudna na sercy?!.

— Dy nie,— kaže niejki druhi hołas u dušy Nasałki, — ty nie astanieššia! Ty nia možeš tut astacca! Što ž ty pamožeš baćkom? Nima užo u ciabie zmohi tak pracawać, jak daŭniej, i ciarpieńnia u ciabie nie chwacie paturać im. Heta twaje baćki, — ale jany inšyje — ty inšaja... Ty im čužaja... Ty ŭsim čužaja!.. Padabajecca tabie wiaskowaja moładź? — z niejkaj horkaj ironiej pytaje toj-že hołas: — žarty ich, hulni, pastupki? A Todar? Pamiataješ, jak anahdaj pabiŭsia jon s Piatrusiom Ihnalowym? Jak łajaŭsia? I ty, ty chočeš astacca tut?! A moładaść twaja, Natałačka? Ach, jana piarojdzie, i ty jaje nia wiernieš, nia — wier — nieš ani adnaho dzianiočka, ani chwilinki... Ciapier twajo žyćcio, twaja krasa.. Ty pa—je—dzieš...

Ach, Bože! Kab skarej dzień! Kab skarej pierašła heta ciomnaja, sumnaja noč, poŭnaja takich ciažkich mar, horkich dum!...

. . . .

Wabzał. Świat narodu, ŭsio biehajuć, śpiešajucca...

Natałka ŭžo ŭ ciahniku, zaraz pajedzie. Hladzić praz wakno na swajho stareńkaha tatku, katory tak sama hladzić, nia može nahladziecca na swaju Natałačku. Mo' apošni raz bačucca jany? Mo' apošni raz bačyła jana ŭžo i mamku? Oj, jak ciažka, baluča na sercy... Kab skarej pajechać!...

Tatka! Tatka! Darujcie swajoj biednaj Natałcy! Jana ščyra kachaje was, škaduje, — lubie wiosku, lubie ŭsich... Ale jana ŭžo ŭsim čužaja! Niejkaja siła adarwała jaje ad rodnaj staronki i kidaje ŭ čužynu... Bywajcie zdarowy; žywicie ščaśliwa!... — I chočecca Natałcy kinucca da ruk baćku, chočecca skazać jamu ŭsio, što dumajecca...

Dzyń! Dzyń! Dzyń! — trejci zwanok... Uzdryhanuŭsia ciahnik, ciažka padaŭsia napierad... Staić jašče Natałčyn tatka, tolki twar rukami zakryŭ...

. . . .

Latam ptuški imčycca ciahnik, kidaje ŭ pawietre snapy iskraŭ, kłuby pary. śpiewaje Natałcy pieśniu:

„Čužaja! Čužaja! Čužaja!..»

Wiasiołka. („W. B.").

KANIEC.

čynie tamaka nie zdaryłosia bolš ničoha padobnaha.

2) Ahulnaje kiraŭn'ctwa taborami dla wajenna-pałonnych pawinno pierajści ŭ ruki rasiejskaje ŭłaści— ŭ pieršy čarod u Omsku i Kaciarynburhu, adkul tudy nie zdaleje pryjechać niamieckaja kamisija.

3) Pałonnych niemcaŭ i aŭstryjakaŭ treba dzieržać asobna.

4) Aficeram pawinny być wiernieny ich prawy.

5) Žalezna-darožny wagzał u Omsku pawinien być zaniat iznoŭ uradowym wojskam, katoraje budzie adkazywać za wolny prajezd transportaŭ wajennych i cywilnych pałonnych, jedučych z uschodniaha i s aredniaha Sibiru.

6) Zabaraniajecca sazywać takije kongressy, jak byłcym-to adbyŭšyjsia ŭ Maskwie, — s tym, kab usie pałonnyje mahli-by wiarnucca damoŭ biez praškod.

„Niamiecki ŭrad ždže ad rasiejskaha ŭradu pawiadomleńnia, što pamianionyje punkty spoŭnieny zhodnie z wyskazanymi pahladami“.

BERLIN (W.T.B.). 4.V. Rasiejski kamisar dziela zahraničnych spraŭ, Čyčeryn, pasłaŭ francuskamu uradu iskrowuju telehramu, ŭ katoraj miž inšym haworycca:

„Rasiejski ŭrad, nia hledziačy, na zniščeńnie Rasiei, nia može dapuścić, kab čužyncy miešalisia ŭ unutrenyje sprawy Rasiei i hrazili adarwać ad jaje čaść ziamli. Japonskaja wysadka ŭ Władywastoku —heta akt marskoha hrabiežstwa, proci katoraha Rasieja budzie barocca ŭsiemi sposabami. Jana pratestuje proci sprob francuskaha pasła pierejnačyć hety krok Japonii i trebuje, kab rasiejski pasoł s Francii wiarnuŭsia nazad.“

MASKWA. „Utro Rossii“ nakazywaje s Tokio, što miž Anhlijej i Japonijej zroblena nowaja tajnaja umowa, katoraja daje japoncam poŭnuju swabodu ŭ ich palityce na Dalokim Uschodzi.

Finlandzija.

KOPENHAGA. Wialikije rasiejskije siły sabrany na poŭnačy ad Pieciarburha. Rasiejskije pahraničnyje wojski, narušajučy neŭtralnaść, abstreliwajuć finlandcaŭ.

Ukraina.

KIJEŬ. (W.T.B.). U Kijewi 29 krasawika adbyŭsia schod niekalkich tysiač sielan, na katorym było wyskazano niezdawolstwa palitykaj ukrainskaj rady. Było wyskazano damahańnie adstaŭki uradu, rospuska centralnaj rady, zabarony sazywu na 12 maja ustanoŭčaha sejmu i adračeńnia ad socyalizacii ziamli. Hienerał Skoropadzkij, katory ŭ časie wajny kamandawaŭ konnaj dywizijej, patomak daŭnych ukrainskich hetmanaŭ, byŭ abjaŭlen hetmanam. U hetmanskim mundziry, z wialikaj świtaj, jon prajechaŭ praz wulicy Kijewa na plac pierad saboram, dzie jaho uračysta witało duchawienstwa. Pierewarot adbyŭsia blizka biez nijakaha pralićcia krywi. Nawat dzień 1 maja wa ŭsim kraju prajšoŭ spakojna. Lewyje elementy ŭžo pačali pierehawory z nowym uradam u sprawie papaŭnieńnia jaho. Pierewarot stanowić rezultat niezdawolstwa sielan, jakije majuć ziamlu, socyalistyčnymi teoryjami rady. Nowy ŭrad adznačywaje swaje nacyonalna-ukrainskije tendencii.

BERLIN (W.T.B.) 4.V. Hłaŭnaja kamisija Rejchstagu. Wice-Kancler Pajer zdaŭ sprawu ab pałažeńni na Ukrajnie, kažučy miž inšym:

„S pryčyny taho, što ukrainskaja rada nie rabiła nijakich krokaŭ, kab spoŭnić swajo abiazacielstwa dastaŭki nam spažyŭnych praduktaŭ, my byli prymušeny sami ŭziacca za heta. Heta-ž wyzwało niezdawolstwa ŭ staranie. Pierewarot na Ukrainie nie maje ničoha supolnaha z niamieckimi ŭłaściami. Heta čysta ukrainskaja ŭnutrenaja sprawa. Ukrainskaja rada zbudawała Ukrainskuju dzieržawu. Heta jaje historyčnaja zasłuha. Adnak, jaje pawaha ŭ apošnich časach šmat namienšała. Prychilnaść da komunistyčnych teoryj wyzwała niezdawolstwa u sielan ułaśnikaŭ. Pa zahadu imperskaha kanclera ŭčynieny kroki, kab nadalej zahady wajennai ułaści wydawalisia tolki paśla zhody niamieckaha pasła. Arešt členaŭ ukrainskai rady, zamiešanych da zmowy proci niamieckich ułaściei, adbyŭsia na zasiedańni rady proci žadańnia feldmaršałka Eichhorna, dy heta wyzwało wialikaje abureńnie hramadzianstwa. Adpawiedajučyj za heta kamiendant miesta zwolnien sa službý za samawolstwa. Feldmaršałak Ejchhorn wyskazaŭ z hetaj pryčyny swoj žal u piśmach ministru-prezydentu i staršyni rady.

Nowy ŭrad wyskazaŭ swaju zhodu na ŭwiedzienyje nami wajennyje sudy. Nowy ŭrad dzieržycca taho pahladu, što wialikaja ziamielnaja ŭłasnaść pawinna być skasowana, ale tolki ŭ formie zakonnaha adbirańnia za płatu. Nowy ŭrad budzie demokratyčny, ale ad byŭšaha ŭradu rožnicca tym, što pryznaje prawa ŭłasnaści.

KIJEU. Nowy ukrainski ŭrad wypuściŭ adozwu hetmana Skoropadzkaha, ŭ katoraj miž inšym haworycca:

„Stary ŭrad akazaŭsia niazdolnym wiarnuć ład. Za swoj ratunak ukrainskaja dzieržawa pawinna być udziačna mahutnaj paddzieržcy centralnych dzieržaŭ. Nowy ŭrad abiacuje wiarnuć prawa ŭłasnaści i ŭčynić kroki dziela pieredačy wialikimi ziemleŭłaśnikami ich ziamli sielanam za naležnuju płatu. Prawy rabotnikaŭ buduć zabaspiečeny. Konstytucija Ukrainy budzie apiracca na nowych zakonach. Hetmanu prynaležyć usia uradowaja ŭłaść, i jon naznačaje ministraŭ. Hetman kiruje zahraničnaj palitykaj i jon-že najwyšejšy načalnik armii i flota. Prawasłaŭnaja cerkwa ličycca uradowaj; adnak, usie wiery majuć roŭnyje prawy. Prawa ŭłasnaści—świata. Prymusowa adbirać može tolki hasudarstwiennaja ŭłaść, dyj to tolki za poŭnuju apłatu. Zabaspiečywajecca swaboda słowa, druku i schodaŭ. Ustanaŭliwajecca pastajanny najwyšejšy sud, členaŭ katoraha naznačaje hetman.

BERLIN. *Uradowa.* Miešanyje kamissi s predstaŭnikaŭ Ukrainy i centralnych dzieržaŭ pačali rabotu dziela spaŭnieńnia abiazacielstwa Ukrainy dastawić Niamieččynie i Aŭstryi lišak jaje praduktaŭ. U roznych punktach Ukrainy zwiezieno ŭžo 6 miljonaŭ pudoŭ dziela wysyłki. Značnyje partyi ŭžo wysłany za hranicu i za apošnije dni prajšło ŭžo 1200 wahonaŭ. Adnak spaŭnieńnie da kanca ŭziatych na siabie Ukrainaj abiazacielstw zaležyć ad budučaha palityčnaha pałažeńnia na Ukrainie i ad prawoznaj zdolnaści jaje čyhunak.

Z usiaho świetu

BERLIN (W.T.B.). **Pruski sejm.** Druhoje čytańnie prajektu zakona ab wybarach.

Wice prezydent pruskaha ministerstwa, Frydberg, zajaŭlaje:

Pruski ŭrad može być prymušen raspuścić sejm i naznačyć nowyje wybary. Akančacielnuju pastanowu jon prymie pry trejcim čytańni. Jon usio jašče maje nadzieju, što ŭdasca dajści uhody.

Pry hałasawańni paasobnych punktaŭ prajektu zakona predłažeńnie socyalista Braŭna, kab prawa wybaraŭ było dadzieno kožnamu pruskamu paddanamu bolš 20 hadoŭ biaz rožnicy poła, adkinuto.

§ 1 prynimajecca zhodnie s predłažeńniem kamisii. § 3 ab padačy kožnym čeławiekam tolki adnaho hołasu, jak taho žadało prawicielstwa, adkinut. Pierewahaj 239 hałasoŭ proci 183 pry 4 ustrymaŭšychsia prynimajecca predłoženy kamisijej tekst § 3 ab padačy bolš adnaho hołasu niekatorymi hrupami wybarščykaŭ. Uradowy prajekt ab roŭnaści dla ŭsich wybarnaha prawa hetak adkinut.

ŠTOKHOLM. Z Londona nakazywajuć, što zdaroŭje Llojda Džordža paboršyło sia, i daktary zahadywajuć jamu adpačyć.

TELEHRAMY

Niamieckije apawieščeńni

3 V. Zachodni teatr.

Na poli bataĺi na paasobnych miescoch silny ahoń artyleryi. Na poŭdni ad Wile—Bretonne i na zachodnim bierazi Awr adkinuty kontratakaj ataki worahaŭ, dy pry hetym uziaty pałonnyje. U inšych miescach — ažyŭlenyje razwiedki.

Na lotarynskim fronci čynnaść worahaŭ uzmacawałasia.

Uschod.

UKRAINA. Na linii Kacie ynasłaŭ-Charkaŭ my ŭwajšli ŭ wakolicy Donca. Na uźbiarežžy Azoŭskaha mora my zaniali Taganrog.

4.V. Zachodni teatr.

Front Ruprechta Bawarskaha i niamieckaha Naśledni a: Čynnaść artyleryi krapčeła ŭ načy na wyśleńnych ad ezkach. U wakolicach Kemelia i naapał Awr jana dajšla siahoń da ranicaj wialikaj siły. Pry Arra adbito anhlickaje nastupleńnie. Pad Werdenam—artyleryjski ahoń.

Front Albrechta Wiurtemberskaha: Razwiedki worahaŭ na fronci Lotarynhii. U lesi Parua i na zachodzi ad Blamon artyleryjskaja bitwa uzmacawałasia paśla abiedu.

My žbili ŭčora 25 warožych samalotaŭ i 2 prywiaznyje atučyje šary.

Uschod.

FINLANDZIJA. Pałudzienna-zachodniaja Finlandzija ačyščena ad worahaŭ. Niamieckije wojski razam s finlandzkimi atakawali worahaŭ miž Lati i Tawasthuz i zusim razbili ich. Akružanyje z usich bakoŭ worahi paddalisia. Uziato 20,000 pałonnych, 50 harmat, 200 kulemiotaŭ, mnoha tysiač kaniej i wazoŭ.

5.V. Zachodni teatr.

Paśla wielmi silnaj padhatoŭki ahniom francuskije dywizii daremna atakawali našy pazycii na Kemel i pry Bajel. Worahi adbity s ciažkimi stratami i pakinuli ŭ našych rukach bolš 300 pałonnych. Na zachodzi ad Bajel i na pałudni ad Ebitern adbity silnyje anhlickije nastupleńni. Naabapał Sommy ahoń artyleryi krapčeŭ u wiečary. Pry Wile Bretonne i na zachodnim bierazi Awr jon dachodziŭ asabliwaj siły.

Kala wajny.

BUKAREŠT (Korresp. biuro). Teksty ŭsich umoŭ miž centralnymi dzieržawami i Rumynijej užo ułoženy i hatowy da podpisu.

BATUM. Družyna z 10.000 bolšewikoŭ razbita u wakolicach Jelizawietpola. U pałon uziato 8.000.

KONSTANTYNOPOL. 2.V. Na uschodnim bierazi Jordanu ŭdačnyje bitwy. Uziaty pałonnyje, 7 palawych harmat, 1 ciažkaja, koni, pancyrnyje samachody i bahata wajennych zapasaŭ. Pry Ammanie adzin z našych latunoŭ žbiŭ 2 warožyje samaloty, s katorych uziaty ŭ pałon 4 anhlickije aficery.

KONSTANTYNOPOL (W.T.B) Wielmi wostryje bitwy na ŭschodnim bierazi Jordana trywajuć dalej. Čysło zdabytych harmat dajšło 10.

Niamieckije wojski zaniali 1 maja Siewastopol i zabrali tamaka bolšuju čaść rasiejskaha čornamorskaha flotu. 2 maja ŭ Siewastopolski port uwajšoŭ turecki flot.

WIENA (W.T.B). 3.V. Na ŭsieńkim italjanskim fronci ad Judykaryi da Adryi značna uzmacawałasia bajewaja čynnaść.

WIENA (W.T.B). 5.V. Artyleryjskije bitwy na ŭsim italjanskim pałudzienna-zachodnim fronci trywajuć dalej.

RYM. (Stefani). Českije i słowackije wojski, orhanizawanyje ŭ Italii, wysłany ŭžo na italjanski wajenny teatr.

Drukowana u drukarni M. Kuchty. Wydawiectwo «Homan». Redaktar Jazep Saławiej.